



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Nowa wystawa
w Muzeum
Papiernictwa**

s. 2



**Remont
wieży
kościelnej**

s. 3



**Relacja
z XI sesji
Rady Miasta**

s. 4

PROJEKT AQUA MINERALIS GLACENSIS

Rozpoczęła się przebudowa Alei Chopina



Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego oraz budżetu państwa w ramach Programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska 2014-2020. Prace wykonuje firma Nowe Technologie Wojciech Aftanas z Myśliszowa.

Na tę inwestycję miasto czekało od dawna. Po długotrwałych perypetiach związanych z projektem, z początkiem sierpnia ruszyła rozbiorcza stawa, mocno już zniszczonej nawierzchni historycznego traktu, łączącego część miejską i zdrojową Dusznik.

Ze względu na Festiwal Chopinowski początkowo prace prowadzono tylko na części Alei, ale po imprezie ruszyły już na dobre. Zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków, odnowiona aleja będzie miała nawierzchnię ze specjalnej mieszanki

mineralnej. W ramach inwestycji nowego blasku nabiorą ujęcia wód mineralnych „Agata” oraz „Jacek”. Ponadto wyremontowany zostanie chodnik łączący Aleję Chopina z Aleją Sybiraków i wykonany drugi taki łącznik w miejsce udeptanej przez mieszkańców ścieżki – na wysokości „Agaty”. Zdecydowana większość zadania ma zostać ukończona w br.

Aleja Chopina zostanie zmodernizowana w ramach transgranicznego projektu Aquaminalis Glacensis dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Koszt inwestycji to ok. 3,4

mln zł, w tym dotacja ok. 2,2 mln zł. Czasowe zamknięcie Alei Chopina szczęśliwie nie przysparza mieszkańcom i turystom problemów komunikacyjnych – równolegle będącymi Aleją Sybiraków i ul. Chopina, ul. Zdrojowa oraz ul. Wojska Polskiego. Zamknięty będzie natomiast dostęp do „Agaty” i „Jacka” oraz utrudniony – do obiektów usytuowanych przy samej Alei. Za niedogodności przepraszamy.

inf. UM

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA

XXVIII Kongres Uzdrowisk Polskich

Gościł już w sąsiednich uzdrowiskach, w naszym będzie po raz pierwszy. Organizują go w dniach 5–7 września Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie”, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowisk RP, Stowarzyszenie Unia Uzdrowisk Polskich, SPZOZ „Uzdrowisko Sopot” oraz dusznicki samorząd.

Kongres Uzdrowisk Polskich to największe forum dyskusyjne środowisk związanych z branżą uzdrowiskową, lecznictwem uzdrowiskowym i turystyką zdrowotną, w którym aktywnie uczestniczą przedstawiciele samorządów terytorialnych, środowisk naukowych medycznych, zakładów uzdrowiskowych, NFZ, ZUS oraz władz i instytucji działających na rzecz lecznictwa uzdrowiskowego. Temat przewodni tegorocznej edycji: „Wpływ zmian legislacyjnych w ochronie środowiska na obszary uzdrowiskowe. Inicjatywy proekologiczne w uzdrowiskach polskich”.

Wśród zaproszonych gości są przedstawiciele środowiska od lat związanego z lecznictwem uzdrowiskowym oraz liczni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Kongres honorowym patronatem objął Minister Zdrowia. Obrady, spotkania i panele kongresu toczyć się będą w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina, Hotelu Fryderyk, Sanatorium Jan Kazimierz oraz Sanatorium Chemik. Goście przybyli z całego kraju będą mieli okazję również zwiedzić naszego miasta, w tym obiekt Duszniki Arena oraz Muzeum Papiernictwa.

Piotr Szewczyk

BUDŻET OBYWATELSKI

**PRZYPOMINAMY MIESZKAŃCOM MIASTA, ŻE DO KOŃCA
SIERPNIA MOŻNA SKŁADAĆ WNIOSKI DO BUDŻETU
OBYWATELSKIEGO NA 2020 ROK.**

**REGULAMIN I HARMONOGRAM DOSTĘPNY W URZĘDZIE
MIEJSKIM ORAZ NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.DUSZNIKI.PL**



Krótko

Kolejka Turystyczna **Dusznicki Express** w lipcu i sierpniu kursuje według harmonogramu: **trasa Duszniki**: czwartki w godz. 16:00–18:00 (kurs co godzinę); niedziele godz. 13:00 (jeden kurs); **trasa Zieleniec przez torfowiska**: środy, piątki, soboty – wyjazd 15:00, powrót 17:30; niedziele – wyjazd 10:00, powrót 12:45; **trasa Karłów**: środy, soboty – wyjazd 10:00, powrót 14:30; niedziele – wyjazd 15:00 powrót 17:30. Na trasie Zieleniec i Karłów istnieje możliwość transportu roweru. Więcej informacji pod nr tel. 604 508 948.

Muzeum Papiernictwa w okresie od maja do sierpnia jest czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:00–18:00, w niedziele w godz.: 9:00–15:00. Zwiedzanie Muzeum Papiernictwa rozpoczyna się najpóźniej dwie godziny przed zamknięciem. Godzinę przez zamknięciem możliwe jest jedynie zwiedzanie indywidualne lub warsztaty czerpania papieru.

Wydarzenia w regionie

Duszniki-Zdrój

23.08. godz.19:00

Koncert grupy Ponad Chmurami
Teatr Zdrojowy im F.Chopina
wstęp 20 zł

31.08 – 01.09. godz. 12:00

Zdeptać Raka – Memoriał Tomka Buchalskiego
Schronisko Górskie PTTK
Pod Muflonem
wstęp wolny

13.09. godz. 13:00

Warsztaty japońskiego malarstwa tuszem sumi-e
Hotel Impresja
wstęp 380 zł (warsztat bez noclegu)

Polanica-Zdrój

17–26.08. godz. 10:00

Międzynarodowy Festiwal Szachowy
im. Akiby Rubinsteina
Teatr Zdrojowy im. M. Œwiklińskiej;

22.08. godz. 19:30

XXVII Międzynarodowy Koncerty Muzyki Organowej i Kameralnej
M. Perucka (skrzypce), R. Perucki (organy)
Kościół pw. WNMP
wstęp wolny

29.08 – 01.09.

Stark Expo 2.0 – W teatrze szaleństwa – minikonwent gier planszowych
Teatr Zdrojowy im. M. Œwiklińskiej;
wstęp wolny

30.08 – 01.09.

Krajowe Zawody sportowo-pożarnicze OSP
Teatr Zdrojowy im. M. Œwiklińskiej i OSiR
wstęp wolny

Kudowa-Zdrój

21-24.08.

57. Międzynarodowy Festiwal Moniuszkowski
Park Zdrojowy

01.09. godz. 11:00

XC Kudowa
Park Zdrojowy

Pozytywna energia i niezapomniane wrażenia



Ciesz się tym zwycięstwem, które ma dla Ciebie także emocjonalny wymiar. Znałem Artura i jego rodzinie dedykuję tę wygraną. Każdego roku na starcie pamiętajmy, że te zawody upamiętniają wspaniałego człowieka, że spotykamy się tu także dla niego, a nie tylko ścigamy się dla wyników – mówił na podium mistrz Dolnego Śląska MTB 2019 Mikołaj Jurkowlaniec z IM Motion Specialized Skoda Gall-ICM. Z wynikiem 2 godz. 18 min. okazał się najlepszy spośród zawodników, którzy 28 lipca 2019 r. wystartowali w Otwartych Mistrzostwach Dolnego Śląska w Maratonie MTB im. Artura Filipiaka „Fisha”. Mistrzynią została Anna Michalak-Warżała ze Ski&Bike House Team, która przejechała 48 km w 3 godz.

Dopisała nam pogoda i frekwencja: wystartowało 350 osób, w tym całe rodziny. Najmłodszy zawodnik urodził się w 2010 roku, najstarszy – w 1935. Większość wybrała trasę mini: 28 km z niewielkimi trudnościami technicznymi i 600 m przewyższenia. – Podobają mi się to, że było mniej szutrowych odcinków na korzyść leśnych; to fajna odmiana – mówi 25-letni Michał Decewicz.

– Organizacja i oznakowanie bez zarzutu, opłaty niewygórowane. Na „Fisha” przyjeżdża się także dla atmosfery,

po to, żeby spędzić czas w pięknej atmosferze. To nie są tylko zawody dla „psów wyścigowych” – żartuje Andrzej Pajor, który startował w Zieleniecu po raz szósty. – Maraton „Fisha” dostarcza mnóstwo pozytywnej energii i niezapomnianych wrażeń. Wszyscy mili, profesjonalni, pomocni, czuję się tutaj w rodzinie, gdzie jeden jest wyczyńcem, a inny po prostu spędza kilka miłych chwil na trasie i przy wspólnym stole. W tym roku uczyłem to nawet piosenką na cześć tej pasji. Już czekam na

kolejną edycję – opowiada Leszek Jamiołkowski z Warszawy.

– Na innych zawodach jest „spina”, przesadna rywalizacja, a tutaj jak na rodzinnym spotkaniu – przyznaje Łukasz Reiter. – Właśnie dla tej atmosfery będę tu startował tak długo, dopóki będę mógł wsiąść na rower – śmieje się 68-letni Karol Rutski z teamu Sport-Profit, którego reprezentanci co rok licznie stają na starcie. – Jest co podjeżdżać, a zjazd nie są zabójcze – ocenia trasę mini.

W tym roku zaproponowaliśmy nową trasę mega, bardziej wymagającą technicznie i kondycyjnie, 48 km i 1.350 m przewyższenia po Górach Bystrzyckich i Orlickich. – Rzeczywiście była trudniejsza, miała mocno interwałowy charakter i usiana była krótkimi, bardzo stromymi podjazdami. Dodano też wiele interesujących, wymagających technicznie zjazdów. Nowością był też fakt, że mega miało jedną dużą rundę, w miejsce krótszej pętli pokonywanej dwukrotnie. Te wszystkie zmiany bardzo mi odpowiadały i trafiały w gustu bardziej zaawansowanych kolarzy. Dzięki nim trasa stała się atrakcyjniejsza niż w poprzednich latach. To dobry kierunek – uważa Mikołaj Jurkowlaniec.

Peleton na starcie honorowo poprowadził Piotr Lewandowski, burmistrz Dusznik-Zdroju. – Od lat z dumą wspieramy te zawody, które wpisują się w naszą strategię promocji aktywnego wypoczynku. Chcemy pokazać, że Duszniki to miasto dla aktywnych, otoczone wspaniałą przyrodą, z której warto korzystać, także na rowerach. Ciesz się, że frekwencja co roku dopisuje, że zmieniają się trasy, poziom trudności. Doceniam też rodzinną atmosferę mistrzostw, to, że oprócz rywalizacji istotna jest współpraca i zabawa. Składam podziękowania Klubowi Kolarskiemu Ziemi Kłodzkiej i wszystkim zaangażowanym za naprawdę profesjonalną orga-

nizację – mówi burmistrz, który wystartował na rowerze z pierwszej w Polsce miejskiej wypożyczalni elektrycznych rowerów MTB, która w tym roku powstała w Dusznikach-Zdroju.

Tegoroczna 12. edycja mistrzostw MTB wpisała się w bardzo aktywny weekend w Dusznikach-Zdroju: obchody 300 lat Zielenia oraz XIX Święto Papieru, największy w Polsce festiwal poświęcony upowszechnianiu wiedzy o papierze, promujący najcenniejszy w Europie młyn papierniczy. W ramach naszego szosowo-górskiego Zielenieckiego Weekendu Rowowego 27 lipca rozegraliśmy XVI Klasyk Kłodzki – Memoriał im. Wiesławy Sarkowskiej, a 28 lipca – Mistrzostwa Dolnego Śląska w Maratonie MTB. Cały sportowy weekend został przygotowany przez Klub Kolarski Ziemi Kłodzkiej, któremu serdecznie dziękujemy za profesjonalną organizację. Szczególne podziękowania za zaangażowanie należą się Łukaszowi Czernomazowiczowi, Patrykowi Marcinowskiemu i Bogdanowi Kocowi – bez Was nie byłoby tych zawodów. Jesteśmy wdzięczni za nieocenioną pomoc Janowi Kocembie i Janowi Mularczykowi. Podziękowania przekazujemy instytucjom i firmom, które okazały nam wsparcie:

Urząd Miasta Duszniki-Zdrój, burmistrz Piotr Lewandowski, Urząd Marszałkowski, Województwa Dolnośląskiego, Powiat Kłodzki, Stowarzyszenie Zieleniec, Nadleśnictwo Zdrój, Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej ZEM, prezes Andrzej Banaszewski, Centrum Medyczne SALUS, prezes Mateusz Wolfson i Wiktor Wolfson, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, Hotel Impresja w Dusznikach-Zdroju, Restauracja Dobre Smaki w Dusznikach-Zdroju, Gazeta Wyborcza, Aquapark Wrocław, Gabriel Mularczyk, Coca-Cola, Mineral Zdrój

inf. organizatora

Pieniądz czasów II wojny światowej

– to temat nowej wystawy, na której otwarcie Muzeum Papiernictwa zaprasza w piątek 13 września o godz. 17. Przygotowano ją w ramach obchodów 80. rocznicy napadów Niemiec hitlerowskich na Polskę.

W sali wystaw czasowych dusznickiego młyna papierniczego zobaczymy banknoty drukowane przez okupanta w Generalnej Guberni (tzw. „młynarki”), banknoty drukowane przez rząd polski na emigracji w Londynie, banknoty Getta Łódzkiego (tzw. „chaimki”), banknoty władz komunistycznych wydrukowane przez Stalina w 1944 r., a także te, będące w obiegu w obozach jenieckich dla żołnierzy polskich.

Prezentowane banknoty Muzeum zakupiło do swojej kolekcji w ramach programu Muzealne Kolekcje, realizowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ta część wystawy zostanie uzupełniona obiektami wypożyczonymi z Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Muzeum Tkactwa w Kamienniej Górze.

Wystawa przybliży ponadto postaci i wydarzenia stanowiące chlubę polskiej historii z okresu drugiej wojny światowej. Do wydarzeń takich za-

liczyć należy m.in. udaną akcję wywiezienia polskiego złota na zachód Europy we wrześniu 1939 r., jak i brawurowo przeprowadzone przejęcie 110 milionów zł, dokonane przez żołnierzy Armii Krajowej w sierpniu 1943 r. Młodsza część zwiedzających dowie się także jak wyglądał symbol Polski Walczącej, kto był jego autorem i dlaczego w tym znaku wykorzystano została kotwica.

Wystawie towarzyszyć będzie program edukacyjny obejmujący warsztaty wokalne, warsztaty plastyczne, jak i zajęcia prezentujące charakterystyczne cechy umundurowania i uzbrojenia żołnierzy polskich na frontach drugiej wojny światowej. Warsztaty te adresowane są do różnych grup wiekowych, a przede wszystkim do tych, które na co dzień mają utrudniony dostęp do kultury i dotknięte są tzw. społecznym wykluczeniem. Zwiedzanie ekspozycji i udział w warsztatach mają stać się przestrzenią umożliwiającą wspólne działanie i przeżywanie naszej historii. Przewiduje się, że z warsztatów skorzystają uczniowie lokalnych szkół, podopieczni domów pomocy społecznej, domów dziecka, a także seniorzy zrzeszeni w Klubach Seniora, Kołach Sybiraków i Uniwersytetach Trzeciego Wieku.

Uzupełnieniem warsztatów będą wy-

kłady ekspertów z zakresu numizmatyki drugiej wojny światowej oraz prelekcje poświęcone zapomnianym bohaterom, żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie odznaczonym orderem Virtuti Militari, którzy po wojnie powrócili do Polski i osiedlili się na Ziemi Kłodzkiej.

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w sobotę 14 września o godz. 11:00 w Muzeum Papiernictwa rozpocznie się prelekcja, podczas której prezentowane będą najciekawsze banknoty wystawy. Przypomniana przy tym zostanie m.in. działalność Armii Krajowej, która w zarządzanej przez Niemców wytwórni papierów wartościowych utworzyła struktury konspiracyjne, a także słynna akcja „Góral” przeprowadzona w Warszawie w 1943 r. Prelekcja otwarta dla wszystkich zainteresowanych – wstęp wolny.

Wystawę „Pieniądz czasów II wojny światowej” będzie można zwiedzać do 30 listopada br. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Sponsorem głównym ekspozycji jest Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych.

inf. MP



Okupacyjna młynarka 500 zł z 1940 r., tzw. „góral”. Od tego banknotu pochodzi nazwa jednej z najgłośniejszych akcji zbrojnych polskiego podziemia – Akcji „Góral”, podczas której żołnierze Kedywu uprowadzili w centrum Warszawy niemiecki samochód przewożący pieniądze. M. in. o tej historii będzie mowa podczas prelekcji w Muzeum Papiernictwa w sobotę 14 września o godz. 11



JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH ZABYTKÓW DUSZNIK DOCZekał SIĘ ZASŁUŻONEGO REMONTU

Będzie jak nowa



Przechodząc ul. Kłodzką obok kościoła parafialnego pw. św. św. Piotra i Pawła, a nawet i z dalszej perspektywy, trudno nie zauważyć imponująco wysokich rusztowań okalających kościelną wieżę. Trwa właśnie remont jej elewacji.

To znakomita wiadomość, nie tylko dla parafian. Obiekt nie wyglądał już najlepiej, a przecież – oprócz tego, że pełni funkcję sakralną – jest jedną z atrakcji turystycznych miasta. Remont elewacji wieży jest finansowany ze środków

Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu ochrony zabytków, mającego na celu zachowanie materialnego dziedzictwa kulturowego. Program realizowany jest przez konserwację i rewaloryzację zabytków nieruchomych

i ruchomych oraz ich udostępnianie na cele publiczne. Koszt rewitalizacji wyniesie ponad 400 tys. zł. Mijamy nadzieję, że po wykonanych wcześniej remontach przed wejściem do świątyni oraz po zakończeniu renowacji wieży, parafii uda się

również pozyskać środki na odnowienie pozostałej części elewacji kościoła i dalsze niezbędne prace konserwacyjne.

Piotr Szewczyk

Warsztaty japońskiego malarstwa tuszem sumi-e

Warsztaty malarstwa tuszowego sumi-e to wspaniała okazja do zapoznania się z odmianą tradycji sztuki Japonii.

Sumi-e to praktyka dyscypliny, pokory, ale także ćwiczenie wyobraźni i ekspresji. Bardziej niż talent liczy się tu wytrwałość i spokój umysłu.

Malować może każdy, niezależnie od wieku, zdolności czy stopnia zaawansowania. Przy pomocy prostych narzędzi i tylko dwóch kolorów – czerni i bieli – nauczymy się tworzyć niezwykle kompozycje złożone z tradycyjnych japońskich motywów: bambusa, kwitnących roślin, przedmiotów codziennego użytku czy pejzaży.

Malujemy kamiennym tuszem, różnej grubości pędzlami z naturalnego włosia, na papierze ryżowym. Wszystkie potrzebne materiały i narzędzia zapewniają organizatorzy.

Warsztaty poprowadzi sensei Małgorzata Olejniczak, ceniona i nagradzana na całym świecie artystka, uczennica mistrza Tohuna Kobayashi, której prace gościły w muzeach i galeriach od Tokio, przez Kraków i Zurych, aż po Nowy Jork.

Gdzie?

warsztaty odbędą się w Hotelu Impresja, ul. Zielona 19,

Kiedy?

piątek, 13. września – niedziela, 15. września

Warsztaty są odpłatne i obowiązują wcześniejsze zapisy. Organizowaną są w ramach festiwalu „Japońskie Impresje”, który rozpocznie się 7 września. Szczegóły wydarzeń dostępne na www.impresja.net

inf. organizatora

Ruiny zamku Homole – nowe tchnienie

Zamek Homole – w XV wieku, w latach swojej świetności, był znaczącą budowlą w regionie. W późniejszym czasie ruiny stały się atrakcją turystyczną i były licznie odwiedzane przez turystów i kuracjuszy. Dziś obiekt jest nieco zapomniany. Nadleśnictwo Zdroje chce przywrócić temu miejscu dawną świetność poprzez zagospodarowanie terenu wokół pozostałości po zamku.

Aby Ruiny zamku Homole stały się znów atrakcyjne i turyści zaczęli je częściej odwiedzać, Nadleśnictwo Zdroje zaplanowało przeprowadzenie modernizacji tego terenu. W ramach projektu ma powstać drewniana kładka, która pozwoli dostać się na samo wzgórze Gomoły. Kładka ma pełnić również rolę edukacyjną. Wzdłuż niej mają powstać tablice informujące turystów o wy-

stępujących tu okazach przyrodniczych, będą także miały za zadanie przybliżyć nieco historię tego miejsca. Na szczycie wokół wieży planowane jest zbudowanie miejsca wypoczynkowego z ławkami oraz miejscami na ognisko. Dodatkowo kładka ma ułatwić podziwianie widoków ze Wzgórza Gomoły. Poza kładką i miejscami odpoczynku istotnym założeniem planu jest zabezpieczenie ruin wieży, która jest jedyną pamiątką po zamku Homole. Nadleśnictwo Zdroje ogłosiło już przetarg na wykonanie modernizacji. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to już w listopadzie będziemy mogli cieszyć się nową atrakcją w regionie.

Piotr Szewczyk

Przerwa w dyżurach PGNiG

Uprzejmie informujemy, że dyżury „Przełącz się na gaz”, pełnione przez pracownika PGNiG w Urzędzie Miejskim w Dusznikach-Zdroju, zostały zawieszane na okres miesiąca sierpnia br. Od 2 września br. dyżury będą pełnione wg ustalonych harmonogramów. Jednocześnie informujemy, że wszelką pomoc w zakresie programu „Przełącz się na gaz” można uzyskać w najbliższych biurach obsługi klienta PGNiG:

- Kłodzko, ul. Fabryczna 1,
- Wałbrzych, ul. T. Kościuszki 5,
- Wrocław Południe ul. Gazowa 3,
- Wrocław Północ, ul. Strzelecki 25,
- Legnica, ul. Ścinawska 1b.

SMS o dowodzie

Na wszystkich Polaków, którzy posiadają Profil Zaufany, czeka nowe udogodnienie. Dzięki nowej usłudze dostaną oni powiadomienie o konieczności wymiany dowodu osobistego. Powiadomienie będzie wysyłane w wiadomości SMS trzykrotnie – na 60, 45 i 20 dni przed końcem ważności dokumentu. Jeśli wniosek o nowy dowód osobisty wpłynie już po pierwszym przypomnieniu, kolejne nie zostaną wysłane. Dostęp do tej e-usługi to kolejny powód, dla którego warto założyć Profil Zaufany.

Wspólnie zadbajmy raka!



Uczczenie pamięci zmarłego w ub. roku duszniczanina oraz zebranie funduszy dla Fundacji Rak'n'Roll to cele charytatywnej imprezy „Zadętać raka – memoriał Tomka Buchalskiego”.

W ramach memoriału w sobotę 31 sierpnia w schronisku górskim Pod Muflonem odbędą się zajęcia propagujące zdrowy i aktywny tryb życia, m.in.: warsztaty i wykłady dotyczące fizjoterapii, zabawy taneczne i ruchowe oraz spacer. Będzie można obejrzeć wystawę fotografii Tomka Buchalskiego, a także film o Tomku Włóczykiju. Wieczór uświetnią koncerty zespołów Ta Staszka Ta oraz Krag. Dla najbardziej wytrwałych przewidziane są warsztaty z astrofotografii, które poprowadzi Krzysztof Froese. Zaplanowano „kociołek na ognisku” oraz grill.

Drugiego dnia imprezy, tj. w niedzielę 1 września, o godz. 9:00 z dusznickiego Rynku wyruszy pieszy rajd śladami Tomka Buchalskiego przez Góry Stołowe. Poprowadzi go przewodnik Jan Tarkiewicz. Powrót do schroniska Pod Muflonem planowany jest na godz. 17. Szczegóły wydarzenia dostępne są na portalu społecznościowym Facebook – „Zadętać Raka – Memoriał Tomka Buchalskiego”.



XI SESJA RADY MIEJSKIEJ DUSZNIK-ZDROJU, 31 LIPCA

Czy nadchodzi kres wodno-kanalizacyjnych problemów Zieleńca?



Rosnące drastycznie koszty gospodarki odpadami zmuszają samorząd do szukania rozwiązań, które wyeliminują możliwość unikania płacenia za odbiór śmieci przez jednych mieszkańców kosztem innych. To jeden z tematów lipcowej sesji.

Dyskutowano na niej także m.in. o bieżących finansach gminy oraz zarysowującej się coraz konkretniej wielkiej inwestycji infrastrukturalnej. Jeśli miasto otrzyma dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, w Zieleńcu ruszy budowa sieci wodno-kanalizacyjnej.

Nasza stacja narciarska interesowała niektórych radnych także w związku z kontrowersjami wokół budowy apartotelu Inifinty. Temu wątkowi bacznie przyglądało się oko kamery Magazynu Śledczego Anity Gargas (TVP Info), obecne przez całą dwugodziną sesję.

Na wniosek burmistrza Piotra Lewandowskiego z porządku obrad wycofano projekt uchwały w sprawie upoważnienia dyrektora Ośrodka Opieki Społecznej do załatwiania wszystkich indywidualnych spraw administracyjnych określonych w programie pn. „Opieka Wytchnieniowa” realizowanym w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Nie podano powodów wycofania projektu uchwały. Z kolei przewodnicząca rady Aleksandra Hausner-Rosik wniosła o włączenie do porządku obrad podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na drugie półrocze br. Wniosek został przyjęty. Zmieniony porządek obrad radni, obecni w komplecie, przyjęli jednogłośnie.

Zamieszkał pod mostem

W punkcie „zapytania do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpienia zaproszonych gości” przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Małgorzata Hołyst odniosła się do wystąpienia mieszkańca Dusznik podczas poprzedniej sesji. Pod koniec obrad skrytykował on m.in. pomoc społeczną za niezajęcie się bezdomnym, który spał pod mostem przy Muzeum Papiernictwa. Tą krytyką zajęła się Komisja Rewizyjna. Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Pałuch przedstawiła członkom komisji związane ze sprawą materiały. – **Komisja nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w postępowaniu OPS – podkreśliła Hołyst.**

Głos w tej sprawie zabrała też dyr. Pałuch, wyjaśniając, że jak tylko ośrodek dowiedział się o tym mężczyźnie, udzielono mu pomocy, jakiej oczekiwał. Odrzucił propozycję skierowania do schronisku dla bezdomnych, ale złożył wniosek o przydział lokalu socjalnego. Następnego dnia przeniósł się jednak do Szczytnej, na terenie której zamieszkiwał przez ostatnie sześć lat.

Radny Ryszard Olszewski odniósł się do nieobecności dyrektorów pozostałych jednostek gminy. Jeżeli dyrektor nie może przyjść, to powinien przysłać przedstawiciela – zauważył. Poparła go Małgorzata Hołyst. Dyrektorki Miejskiego Zespołu Szkół oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej przysłały informację o przebywaniu na urlopie.



Śmieci kontrolowane

Następny punkt sesji: **analiza skuteczności akcji edukacyjnej mieszkańców w sprawie prawidłowej selektywnej zbiórki odpadów**. Informację na ten temat przedstawił burmistrz. Różnymi aspektami gospodarowania odpadami w gminie zajmują się Monika Kuchejda i Agnieszka Kunc. Sprawozdanie obejmuje okres od 1 lutego do 30 czerwca br. Przeanalizowano wszystkie deklaracje mieszkańców w sprawie gospodarowania odpadami, szczególnie pod względem liczby osób w gospodarstwie domowym. W 38 przypadkach wysłano wezwania do złożenia ich korekty. Wezwania do złożenia deklaracji wysłano do właścicieli trzech nieruchomości, z których deklaracje nie spłynęły wcześnie.

W analizowanym okresie mieszkańcy złożyli w sumie 218 korekt deklaracji, z czego 191 dotyczyło selektywnej zbiórki odpadów, a 27 – zbiórki odpadów zmieszanych. Po serii kontroli przeprowadzonej podczas zbiórki odpadów wysłano 56 wezwań odnośnie nieprawidłowej ich segregacji. Osobno w czterech wezwaniach pisemnych i dziewięciu ustnych zwrócono się do mieszkańców o usunięcie z boków lub z ich sąsiedztwa odpadów wielkogabarytowych oraz gruzu. W sześciu przypadkach zgłoszono sprawę do policji. Wysłano trzy pisemne wezwania do uprzątnięcia podwórek i działek, usunięcia zalegających odpadów. Właścicieli 14 nieruchomości (gł. domów jednorodzinnych) wezwano do wystawienia własnego pojemnika na odpady. Wystosowano 270 pism do działkowiczów odnośnie usuwania odpadów wielkogabarytowych i zielonych. Rozkolportowano wśród mieszkańców ok. 3.000 kopii uchwały RM o utrzymaniu porządku i czystości na terenie gminy. W czterech wydaniach „Kuriera Duszynickiego” ukazały się publikacje dotyczące właściwego gospodarowania odpadami.

– **Największa bolączką jest, że wszystkie niesegregowane odpady są wciąż anonimowe** – ubolewał Lewandowski. Nie udało się bowiem jeszcze wprowadzić worków z kodami na odpady zmieszane – oferty przedstawione w dwóch postępowaniach przetargowych przeprowadzonych w tym celu (na produkcję naklejek, dystrybucję do mieszkańców i kontrolę) okazały się zbyt wygórowane i wymusiłyby kolejną podwyżkę opłat. Burmistrz zaproponował, by o dalszych krokach w tej kwestii porozmawiać podczas posiedzenia Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-technicznych (tzw. komisja infrastruktury).

– Cieszę się bardzo, że w końcu, po naszych wielokrotnych tutaj monitach, pracownicy zweryfikowali deklaracje. Tak jak pan burmistrz powiedział, chyba 191 deklaracji było nieprawidłowych, powiedziałabym: sfalszowanych – mówiła Małgorzata Hołyst. Poprosiła o oszacowanie strat, jakie ewentualnie miasto poniosło w wyniku tych nieprawidłowości. Radna zwróciła uwagę, że w Duszynkach każdy może przywieść do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) odpady wielkogabarytowe i je tam zostawić, wystarczy podać nazwisko. Natomiast w Szczytniej trzeba podać swój kod. Brak właściwej kontroli jej zdaniem generuje większe koszty.

Śmieci deficytowe

Ponieważ stawki za odbiór odpadów, uchwalone przez radę, nie pokrywają w pełni kosztów gospo-

darowania odpadami w gminie, wiceprzewodniczący Robert Kowal zapytał, czy wiadomo, ile wyniesie deficyt z tego wynikający. **Będzie on musiał być pokryty bądź to kolejną podwyżką, bądź środkami z budżetu gminy**. Kowal zasugerował ponadto zmianę sposobu naliczania opłat za odbiór śmieci – na ten związany z ilością zużywaną wody. Jego zdaniem będzie to bardziej sprawiedliwe wobec zwiększającej się w Duszynkach ilości apartamentów do wynajęcia, które czasami są zamieszkałe, czasami nie. W odpowiedzi burmistrz zaproponował zwołanie osobnego posiedzenia komisji w sprawie bilansu systemu gospodarowania odpadami. Obiecał przekazać radnym bieżącą informację o brakującej kwocie.

Radna Patrycja Bednarz chciała wiedzieć, czy wezwania do przestrzegania przepisów dot. gospodarowania odpadami są weryfikowane, czy odnoszą skutek.

Radne Bednarz i Hausner-Rosik zaproponowały, by przetarg na odbiór odpadów na terenie gminy był ogłaszany na okres dłuższy niż pół roku, najlepiej kilkuletni, co prawdopodobnie zwiększyłoby zainteresowanie przedsiębiorstw i pozwoliło uzyskać lepszą cenę. Dwa ostatnie przetargi nie zostały rozstrzygnięte, a odbiorem odpadów zajmuje się DZK w ramach bieżącego zlecenia od gminy.

– Gdybyśmy mieli sytuację stabilną pod względem legislacyjnym, to oczywiście tak byśmy to robili – stwierdził burmistrz. Tymczasem zmiany wciąż są przeprowadzane. Zaś kiedy zmienia się prawo, a gmina ma już podpisany kontrakt, wówczas wykonawca narzuca swoją cenę. Co może być dla gminy bardzo dotkliwe, bo jej stanowisko negocjacyjne jest w takiej sytuacji bardzo słabe. Dlatego na razie przetargi obejmują okres nie dłuższy niż półroczny – wyjaśniał Lewandowski.

Zdaniem Bednarz ta sytuacja też nie jest dla gminy korzystna, brakuje stabilizacji, a ceny są wysokie. Natomiast przed niekorzystnymi zmianami w prawie można by się zabezpieczyć odpowiednimi zapisami w umowie. To stanowisko poparła Małgorzata Hołyst, sugerując przy tym, że przetargi na półroczne okresy faworyzują DZK.

Wiceprzewodniczący Kowal przypomniał, że nowa ustawa została właśnie uchwalona, trzeba ją teraz przeanalizować, dobrze się przygotować i ogłosić przetarg na długoterminowy odbiór odpadów od nowego roku.

Nie ma co się bawić

Pierwszy z procedowanych projektów uchwał dotyczył **zmian w budżecie gminy**. Komisja Finansów jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt – poinformował jej przewodniczący Jakub Biernacki.

Radny Piotr Zilbert odniósł się do jednej z proponowanych w projekcie zmian – zwiększenia limitu zadłużenia na rachunku bieżącym gminy z jednego do dwóch milionów zł. Zapytał, co jest powodem takiej zmiany w trakcie roku budżetowego.

Kierownik Referatu Finansowego Katarzyna Skowron odwołała się w odpowiedzi do uzasadnienia uchwały – zwiększenie limitu jest konieczne ze względu na realizację zadania w ramach projektu Aqua Mineralis Glacensis (modernizacja Alei Chopina). Realizacja właśnie się rozpoczęła, a gmina nie otrzyma w br. środków zewnętrznych na bieżące częściowe finansowanie. – Ile w tym roku przewidujemy płatności częściowych, jaką kwotę? – dopytywał

radny. Skowron odpowiedziała, że na br. przewiduje się płatności pokrywające niemal całą sumę kontraktu zaś harmonogram płatności będzie dopiero dopracowywany.

Zdaniem Zilberta budżet gminy jest w krytycznym stanie i niewiele brakuje do przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika zadłużenia, co mogłoby skutkować zarządzeniem komisarycznym. Radny przypomniał, że na poprzedniej sesji znacząco zmniejszono budżet wycofując z niego inwestycje o wartości ok. 4,5 mln zł. W tym momencie jego wypowiedź przerwał zagłaszający dźwięk syreny alarmowej zainstalowanej na dachu ratusza. – Nie posądzam nikogo o sabotaż mojej wypowiedzi, ja za chwilę...

Po zarządzanej przez przewodniczącą przerwie radny kontynuował argumentację o „dość fatalnej” sytuacji budżetu miasta, dokładając do tego informacje o problemach finansowych Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu (zaległości w płatnościach do ZUS, wobec dostawców towarów i usług, wobec gminy).

– Tu nie ma co się bawić, proszę państwa, nie dwa miliony złotych, tylko my tutaj proponujemy, żeby tę kwotę zwiększyć do czterech milionów złotych, żeby pan burmistrz miał jakieś pole manewru do końca roku, opłacił rachunki za Aleję Chopina. Ja nie widzę możliwości, żebyśmy nagle wykonali sprzedaż na poziomie trzech milionów złotych w ostatnich sześciu czy pięciu miesiącach roku. O ile wiem, to sprzedaliśmy jakieś dwie działki na Wybickiego za 200 czy 220 tysięcy, plus parę mieszkań itd. Przypuszczam, że na dzień dzisiejszy sprzedaż mienia, założona w budżecie, to jest ok. pół miliona zł, oby tak było. Nie ma co się bawić, nie będziemy się spotykać tutaj w październiku albo w listopadzie i znowu podejmować jakieś decyzje dotyczące zwiększenia kolejnej linii kredytowej. Cztery miliony zł, proszę państwa, to jest mój oficjalny wniosek.

– Wniosek jest dość ciekawy, biorąc pod uwagę, że mówimy o tym, iż ten limit jest do spłaty do końca roku. Prosiłabym też zwrócić uwagę na to, że za chwileczkę spodziewamy się zwrotu z inwestycji „Park & Ride”. To jest milion zł, które będziemy spłacać, bo był zaciągnięty kredyt na przejściowe finansowanie, ale są tam też środki, które dla nas zostaną i będą przeznaczone na te inwestycje – zauważyła kierownik Referatu Finansowego. Katarzyna Skowron wyjaśniła też, że nie wiadomo do końca, które z zaplanowanych inwestycji będą musiały być finansowane w tym roku, a które dopiero w następnym.

Burmistrz przypomniał, że **w zwiększeniu limitu zadłużenia na rachunku bieżącym chodzi przede wszystkim o utrzymanie płynności finansowej gminy w sytuacji, kiedy trzeba zapłacić za prace wykonane w ramach inwestycji, a dotacje na nią jeszcze nie spłynęły**. Jego zdaniem zaproponowane zwiększenie limitu jest na razie wystarczające. W tegorocznym planie jest jeszcze kilka przetargów i po ich przeprowadzeniu okaże się, jakie jest wykonanie planu sprzedaży.

Może się pan pochwali?

– Chciałabym, żeby pani Katarzyna zdementowała tutaj takie słowa, rzucone przez pana Piotra, o kredytach w parabankach, czy zastawieniu działek w parabankach, żeby to było jasne – poprosiła Małgorzata Hołyst. Zapowiedziała ponadto, że **Komisja Rewizyjna oraz Komisja Finan-**

sów zbadają sytuację w MOKiS.

– Wie pan, że jest to projekt, który ciągnie się dwa lata, trzy, i nie ma możliwości wycofania się z niego. Wie pan dobrze, że musimy za niego zapłacić i nie ma odwrotu – mówiła do Piotra Zilberta o modernizacji Alei Chopina radna Patrycja Bednarz. – Chciał pan budować reżim, wyposażać siłownię, to znaczy, że ma pan jakieś pomysły na zdobycie pieniędzy. Może się pan pochwali, podzieli z nami tymi pomysłami i będzie nam łatwiej?

– Przecież ja nie proponuję, żeby z tej inwestycji zrezygnować, tylko żeby gmina miała pieniądze na pokrycie zobowiązań na ten rok. Państwo żeście tutaj tak radośnie uchwalali budżet na 33 miliony zł. Co się teraz stało, że mamy 28 milionów dochodu po pół roku [w planie rocznym – red.]. Chyba widać, że te dochody nie wychodzą tak, jak należy, prawda? – odpowiadał Zilbert. I wracając do wypowiedzi radnej Hołyst: – Ja nie mówiłem o kredytach, tylko o zastawionych działkach na Podgórzu, w jakiejś firmie Magellan. To chyba nie jest bank. Może pani Katarzyna wyjaśni radnym, bo to było w zeszłej kadencji i ta rada z tą kwestią nie ma nic wspólnego, więc radni mogą się nie orientować.

Katarzyna Skowron: – Oczywiście, **gmina nie ma żadnych kredytów w parabankach i takiej możliwości też nie mamy, prawo do tego nie dopuszcza**. Mamy dziewczewę zwrotną, która jest dopuszczona przepisami prawa i nie są to instytucje typu parabanki.

Radny Ryszard Olszewski pytał, czy w razie braku dochodów trzeba będzie zaciągnąć kredyt, żeby pokryć ewentualne zadłużenie na rachunku bieżącym gminy. Burmistrz przyznał, że w takiej sytuacji nie byłoby innego wyjścia, jednak robi się wszystko, żeby plan budżetu został zrealizowany. Natomiast zwiększenie limitu związane jest tylko z rozpoczęciem modernizacji Alei Chopina, na którą gmina ma zapewnioną dotację. Niestety, dotacje spływają długo po zakończeniu inwestycji, czego przykładem budowa parkingu „Park & Ride”.

Wniosek Piotra Zilberta o wprowadzenie w projekcie uchwały zmiany, zwiększającej limit zadłużenia w rachunku bieżącym gminy z dwóch do czterech milionów zł, został odrzucony. Za jego przyjęciem głosował wnioskodawca oraz Mieczysław Jakóbek i Wojciech Kuklis. Stanisław Puchniak wstrzymał się od głosu.

Uchwałę o zmianie uchwały budżetowej przyjęło dwunastoma głosami. Przeciwno głosowali Jakóbek, Kuklis i Zilbert. Oprócz omawianego zwiększenia wysokości limitu zobowiązań z tytułu kredytów krótkoterminowych, w uchwale znalazło się kilka drobniejszych zmian. M.in. wprowadzono dofinansowanie otrzymane od Polskiego Związku Biathlonu dla Szkoły Mistrzostwa Sportowego (75 tys. zł).

700+ za mistrzostwo

Jednogłośnie rada przyjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXXVII/191/13 z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięcia wyniki sportowe. Mateusz Rybeczka, wiceprzewodniczący Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki, poinformował, że jego komisja pozytywnie zaopiniowała projekt po wprowadzeniu do niego poprawek merytorycznych oraz zmianie proponowanych kwot stypendiów. Dodajmy, że przed zmia-

ną wysokość stypendiów wyznaczał burmistrz w ramach środków zabezpieczonych na ten cel w budżecie gminy. Teraz określa to uchwała. Miesięczne stypendia dla zawodników za osiągnięcia w sportach indywidualnych oraz drużynowych wynoszą od 75 zł za trzecie miejsce w finale pucharu Polski do 700 zł za pierwsze miejsce w mistrzostwach świata, igrzyskach olimpijskich oraz finale pucharu świata.

Również jednogłośnie radni zmienił **uchwałę nr XXXV/170/13 z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu targowiska w Duszynkach-Zdroju przy ul. Kłodzkiej**. Zmiana polega głównie na wprowadzeniu obowiązku usunięcia przez handlujących we własnym zakresie po zakończeniu handlu wszelkich opakowań, kartonów bioodpadów i odpadów zmieszanych.

W ostatnim głosowaniu tej sesji przyjęto plan Komisji rewizyjnej na drugie półrocze br.

Wbrew radnym?

Sprawozdanie burmistrza z jego pracy objęło okres 17 czerwca – 23 lipca. **9 i 15 lipca Piotr Lewandowski spotkał się z prezesem zarządu Infinity Zieleniec Ski&Spa Sp. z o.o. Łukaszem Stemplem w sprawie umowy związanej z planem zagospodarowania przestrzennego**. – Z tego co wiem, Rada Miasta nie wyraziła zgody na szczytkowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tej działki Infinity. A więc czego dotyczy ta umowa? – zapytał radny Wojciech Kuklis. – Czy mimo to, że radni się nie zgodzili, pan przystępuje do jakiejś umowy z panem prezesem Łukaszem Stemplem?

Burmistrz: – Jest to projekt umowy, który zabezpiecza interesy gminy na wypadek, jeśli będzie procedowany plan zagospodarowania przestrzennego dla tej działki. Pamiętajcie państwo, że było spotkanie, komisja infrastruktury, na którym byli przedstawiciele spółki Infinity. I było takie pytanie czy zaniepokojenie ze strony radnych wyrażone, czy potencjalnie przystąpienie do tego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej działki nie spowoduje w przyszłości roszczeń wobec gminy. W związku z tym ta uchwała [w sprawie przystąpienia do planu – red.] została wtedy wycofana, a – tak jak obiecałem – razem z radcami prawnymi pracujemy nad taką formą umowy, która zabezpieczy w stu procentach interesy gminy.

Wedle dalszych informacji burmistrza, projekt umowy jest gotowy, ale przesłano go jeszcze do dodatkowej weryfikacji przez kancelarię prawną nie związaną bezpośrednio z Urzędem Miasta. Kiedy opinie prawne będą gotowe, wraz z projektem umowy zostaną przedstawione radnym, którzy na tej podstawie będą mogli podjąć decyzję w sprawie przystąpienia lub nieprzystąpienia do planu zagospodarowania dla przedmiotowej działki.

Sieć wod.-kan. dla Zielenca coraz bardziej realna

Lewandowski mówił też o spotkaniu 4 lipca z Edwardem Ptakiem, inwestorem spółki Infinity, w sprawie budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w Zielenca. Przypomniał, że spółka złożyła deklarację o współfinansowaniu tej niezwykle ważnej dla gminy inwestycji. Poinformował też rad-



nych, że **pojawiła się możliwość pozyskania na tę inwestycję aż 85 proc. dofinansowania ze środków unijnych z Programu Infrastruktura i Środowisko**. Jest to program wspierający gospodarkę niskoemisyjną, ochronę środowiska, przeciwdziałanie i adaptację do zmian klimatu, transport i bezpieczeństwo energetyczne. Nabór dotyczy konkretnie aglomeracji wodno-ściekowych o wielkości do 10 tys. RLM, czyli właśnie takich, jaką stanowią od kilku lat Duszyni. – Przypomnę, że to w poprzedniej kadencji dzięki naszym staraniom taka aglomeracja została uchwalona przez województwo – zaznaczył burmistrz. – Pytanie: skąd wziąć 15 proc. wkładu własnego? I to było spotkanie w tym temacie, czyli potencjalnego włączenia się finansowego w realizację tego ważnego zadania w naszej gminie.

Również w sprawie budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w Zieleńcu Lewandowski spotkał się 18 lipca z projektantem, Michałem Felińskim z firmy Budex. Rozmawiano o strategii realizacji tak dużego projektu, by odpowiadał on wymogom Programu Infrastruktura i Środowisko. Wniosek o dofinansowanie musi zostać złożony do 23 września.

Wyzwanie: wkład własny

Piotr Zilbert zasugerował, że burmistrz wprowadza mieszkańców w błąd, mówiąc o deklaracji Infinity Zieleniec Ski&Spa dot. wsparcia finansowego budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w Zieleńcu. Bo w liście intencyjnym, który w marcu ub. r. podpisał ze spółką burmistrz, jest zapis mówiący, że dokument ten nie stanowi żadnego zobowiązania, a jedynie wolę podjęcia współpracy. Radny dopytywał, czy nowy inwestor zobowiązał się do finansowego wsparcia inwestycji i czy będzie podpisywał nowy list intencyjny.

– Panie Piotrze, list intencyjny nie jest zobowiązaniem i dlatego nazywa się listem intencyjnym. Więc w tym liście była wyrażona wola współpracy, co było dobrym prognostykiem. A jeśli pan pyta już o umowy, które rzeczywiście będą jakimś zobowiązaniem na piśmie, no to po to o tym rozmawiamy, po to rozmawiamy o tym, jakie będą koszty całej inwestycji, ile będzie wkładu własnego, ile będzie kosztów kwalifikowanych, a ile nie. Właśnie po to, żeby rzeczywiście dojść w finale do realizacji inwestycji. **My sami nie jesteśmy w stanie jako samorząd wziąć na barki takich dużych zobowiązań, więc potrzebujemy wsparcia**, zresztą nie tylko od spółki Infinity. Na spotkaniu byli też inni przedstawiciele przedsiębiorców Zieleńca. I każdy wyraża, w ramach swoich możliwości, wielkości swoich przedsiębiorstw, jakiś wkład. No ale nikt panu w tej chwili nie podpisze umowy, bo jesteśmy na takim etapie, a nie innym. Dopiero kończymy projektowanie. Mamy mniej więcej sumę na dzień dzisiejszy, ile to będzie kosztować, ale szczegóły, kwoty, jakie będzie dofinansowanie, czy otrzymamy dofinansowanie, bo to konkurs, a jeśli otrzymamy, to jakie... No i dopiero potem będzie można uścisnąć do konkretów i już mówić o wyzwaniu, jakie będzie stało przed nami, czyli o wkładzie własnym.

Zilbert wytknął burmistrzowi, że ten zobowiązał się przedstawić radnym do końca marca dwie koncepcje projektowe sieci wodno-kanalizacyjnej i ppoż. dla Zieleńca, a także wyniki konsultacji z Wodami Polskimi co do przebiegu kolektora łączącego przyszłą sieć kanalizacyjną Zie-

leńca z siecią miejską. Tymczasem radni żadnych informacji w tej kwestii dotąd nie otrzymali. Zapytał też o **szacunkowe koszty realizacji inwestycji. Mają one wynieść ok 14–16 milionów zł.**

Wuzetka dla każdego

Radny Zilbert wrócił jeszcze do sprawy planu zagospodarowania przestrzennego dla działki, na której powstaje Infinity. Przypomniat, że zdaniem jego i niektórych innych radnych gmina nie powinna przystępować do planu, gdyż dla tej działki wydane jest już prawomocne pozwolenie na budowę, a inwestycja jest w toku. – Czy wydał pan 7 stycznia tego roku kolejną decyzję o warunkach zabudowy dla tej działki, dla inwestora Infinity, i dlaczego pan to zrobił, skoro na tę działkę wydana jest decyzja pozwolenie na budowę i trwa inwestycja. I teraz, jak rozumie, trzecim ruchem ma być przystąpienie do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gdzie pan uzgadnia jakieś umowy zabezpieczające gminę przed ewentualnymi kosztami, nie wiem, o co chodzi.

Lewandowski tłumaczył, że we wniosku o przystąpienie do planu zagospodarowania przestrzennego inwestor zwrócił się o zmianę funkcji planowanej inwestycji z usługowo-mieszkaniowej na usługową, hotelową. Nasunęło się więc pytanie, czy wycofując ewentualnie funkcję mieszkaniową, gmina nie narazi się takim ruchem na jakieś roszczenia. Dlatego projekt uchwały w sprawie przystąpienia do planu został wycofany z porządku obrad, a rada zobowiązała burmistrza do przygotowania umowy, która wyeliminowałaby ryzyko ewentualnych roszczeń w stosunku do gminy. Kiedy umowa będzie gotowa, radni będą się mogli nad nią pochylić i zdecydować, co dalej – czy robić ten plan, czy nie.

– A jeśli chodzi o warunki zabudowy... W każdym momencie, panie Piotrze, **wszyscy mogą wystąpić o warunki zabudowy**. Każdy obywatel może przyjąć, pan również, wskazać dowolną działkę i wystąpić do gminy o warunki zabudowy i my mamy obowiązek panu takie warunki zabudowy wydać. I tak samo inwestor, który jest w trakcie budowy, przed budową, może w każdym momencie wystąpić o taki dokument.

– Ale co to ma na celu? – dopytywał Zilbert. – Trzeba się odnieść dokładnie do dokumentu – tłumaczył burmistrz. – Gdyby pan wcześniej mi powiedział, że pan chce te warunki zabudowy widzieć, ja bym panu zrobił kopię, wtedy pan mógłby się dokładnie zapytać o jakiś zapis, o jakieś konkrety. Ja nie rozumiem, czego pan dzisiaj oczekuje, jakiej odpowiedzi. Mogę po prostu panu dostarczyć ten dokument i może pan wtedy się zapytać, co mieliśmy na celu, stwierdzając coś w tej wuzetce.

Dwa warianty

W ślad za Piotrem Zilbertem Robert Kowal dopytywał się o koncepcje projektowe sieci oraz opinię Wód Polskich. – Ja bym chciał też wiedzieć, jako mieszkaniec, jaka będzie ta kanalizacja, w jakim kierunku idziemy. Czy idziemy przez Podgórze, czy idziemy po starej nitce wzdłuż rzeki do Zdroju.

– Ponieważ tej decyzji Wód Polskich dalej nie ma, **prowadzimy równoległe oba projekty**. Już jest końcówka ich projektowania i za chwilę projektant będzie występował

o wszystkie uzgodnienia, jednego i drugiego przejścia – wyjaśnił burmistrz. Kwota 14 mln odnosi się do przebiegu kolektora wzdłuż Bystrzycy Duszynickiej, a 16 mln zł – przez Podgórze. Odpowiedź Wód Polskich powinna nadejść w sierpniu. Aplikując o środki unijne, gmina musi wskazać konkretny projekt. Niewykluczone, że Wody Polskie wyrażą zgodę na obie wersje projektowe, wówczas trzeba będzie zdecydować, którą wybrać. Ich szczegóły zostaną przedstawione radnym podczas spotkania z projektantami po uzyskaniu odpowiedzi od Wód Polskich.

– Czy przy okazji spotkania z panem Edwardem Ptakiem rozmawiał pan na temat planowanego przetargu na działkę w Zieleńcu, którą był albo nie był zainteresowany Infinity, a którą chciał pan poprzedniemu inwestorowi sprzedać bez przetargu, oczywiście jako dzierżawcy – to kolejne pytanie Piotra Zilberta. Burmistrz odparł, że rozmowa dotyczyła wyłącznie budowy sieci wodno-kanalizacyjnej. – Nie wiem, dlaczego pan akurat tutaj łączy jakieś dwie zupełnie inne sprawy. Bo pan chyba mówi o działce, którą dzierżawi nie pan Ptak, ani firma Infinity, tylko firma Winterpol.

Na tym zakończono omawianie sprawozdania burmistrza z jego pracy.

W poszukiwaniu pieniędzy

Temat działki dzierżawionej przez Winterpol kontynuował w punkcie „Interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne” Robert Kowal, pytając, na jakim etapie jest proces przygotowania sprzedaży tej nieruchomości. Burmistrz na etapie opiniowania przez radców prawnych. Piotr Zilbert zasugerował, że po zmianie właściciela inwestycji Infinity burmistrz powinien zachęcać inwestora do zakupu działki.

– Nie wiem, czy ja coś niewyraźnie mówię... – zdziwił się Lewandowski. – Przed chwilą powiedziałem, że jesteśmy na etapie opinii radców prawnych. No to jak pan sobie obraża namawianie kogokolwiek na kupno tej działki, jeśli my jeszcze nie wiemy, czy tak naprawdę możemy ją sprzedać, czy jeszcze nie możemy, i w jakiej formie.

Robert Kowal poprosił, by w razie jakichkolwiek wątpliwości prawnych burmistrz przeanalizował tę sprzedaż z radą oraz żeby równoległe przeprowadzić analizę wszystkich dzierżaw w mieście pod kątem stawek, bo niektóre z nich są bardzo niskie od wielu lat. – Gmina szuka pieniędzy cały czas, a powinna nie tylko ze sprzedaży, ale i z dzierżaw. Czy w tym kierunku cokolwiek jest robione, czy nie? – Wcześniej też prosił, panie burmistrzu, o rozeznanie, jakie w okolicznych gminach są ceny dzierżawy za metr kwadratowy i ponawiamy tę prośbę – dodała Aleksandra Hausner-Rosik.

Lewandowski zapewnił, że **w razie wątpliwości, dzierżawa zostanie pozostawiona do wygaśnięcia**, zresztą zostało jej tylko ok. dwa lata. Gmina nie może ryzykować – podkreślił. W kwestii analizy dzierżaw: – Może rzeczywiście gdzieś nam to umknęło, poproszę pracowników, żeby ją przygotowali.

Odwołanie odwołane

Piotr Zilbert poruszył kwestię wniosków od mieszkańców, jakie spłynęły w związku z planami sprzedaży trzech działek pod inwestycję deweloperską w centrum miasta. Chciał wiedzieć, czy odbyło się

spotkanie z radnymi, którzy mieli te wnioski analizować i czy podjęto jakieś decyzje.

Burmistrz przypomniat, że wszyscy radni byli zaproszeni na to spotkanie. – Pan chyba nie myśli, że zreferuję całe spotkanie parogodzinne w jednej wypowiedzi, w jakimś jednym zdaniu. Etap konsultacji trwa, wszyscy będą informowani o następnych krokach i będą kolejne spotkania. Bardzo proszę bardziej się zaangażować w prace tej rady, a nie tylko przychodzić sobie na sesję i zadawać pytania, na które pan by znał odpowiedź, gdyby pan pracował tak, jak inni radni.

Wzburzyło to Zilberta, który – według jego relacji – był już w drodze z Kłodzka do Duszyni, kiedy nadeszła wiadomość o odwołaniu spotkania ze względu na załamanie pogody. Radny zwrócił do Kłodzka, gdzie pracuje, a dwanaście minut później, sześć minut przed spotkaniem, pojawiła się kolejna informacja – że ono jednak się odbędzie. – No proszę być poważnym. Ja nie będę jeździł w tę i z powrotem, bo państwo nie wiecie, czy chcecie się spotkać, czy nie.

Część radnych zdążyła już wówczas dotrzeć do ratusza – tłumaczyła przewodnicząca. – Faktycznie nie powinno to mieć mieć miejsca i za to przepraszamy – oznajmiła.

– I proszę, niech mi tu nikt nie zarzuca, że się nie angażuję w prace rady – dodał Zilbert. Robert Kowal zwrócił jeszcze uwagę, że było to spotkanie nieformalne, bez podejmowania decyzji. A kolejne jeszcze będą, żeby podjąć decyzje optymalne dla miasta i mieszkańców.

Zanim ruszą wody

Radny Ryszard Olszewski zaapelował o oczyszczenie koryta Bystrzycy Duszynickiej. Ostrzegł, że w przypadku bardzo intensywnych opadów może dojść do zablokowania rzeki i zalania miasta. Burmistrz przyznał rademu rację i zobowiązał sekretarza gminy Wiesława Batora do wystosowania pisma w tej sprawie do Wód Polskich. Bator przypomniał, że takie pisma już były wysyłane. W odpowiedzi jest zawsze tłumaczenie o braku środków albo planowanych inwestycjach. – Ale jeśli chodzi o tę sprawę, my cały czas trzymamy rękę na pulsie. Przedwczoraj podpisałem pismo do Wód Polskich w sprawie Bystrzycy Duszynickiej i potoku Jastrzębnik.

– Może nie wszyscy wiedzą, ale **Wody Polskie zaplanowały inwestycję, gdzie ma być czyszczone właśnie to koryto, poszerzane, mostki mają być zmieniane, tylko nie wiemy, w jakim terminie** – zauważył radny Marcin Zuberski. – Zapowiadali, że chcą jeszcze w tym roku rozpocząć, ale widzimy, że prace projektowe jeszcze trwają, bo co chwilę dostajemy jakieś zapytania w związku z jednym czy drugim obiektem mostowym. Więc trudno mi odpowiedzieć, w którym momencie się zdecydują na przetarg i wybór wykonawcy – powiedział burmistrz.

Kwestia poczucia

Na problem kierowców nagminnie naruszających zakaz ruchu na ul. Mickiewicza oraz młodych siejących postrach i zgorznie w Rynku zwrócił uwagę Mieczysław Jakóbek. Zauważył przy tym, że kwestia bezpieczeństwa w mieście w tej kadencji była poruszana tylko sporadycznie. Kolejny temat przywołany przez radnego to uszkodzone urządzenia na placu zabaw przy szkole.

Burmistrz zachęcał, by zgłaszać na policję zarówno przypadki łamania przepisów o ruchu drogowym, jak i innego zachowania naruszającego prawo. Inaczej policjanci raczej się nie pojawią, bo jest ich za mało. Gmina śle pisma do komendanta wojewódzkiego o wsparcie komisarzatu funkcjonariuszami z prewencji, ale wygląda na to, że odpowiedź po raz kolejny będzie odmowna. Trzeba będzie interweniować wyżej. **Dla mieszkańców nie statystyki są najistotniejsze, tylko codzienne poczucie bezpieczeństwa** – podkreślił Lewandowski.

Robert Kowal zaapelował, by nakłonić policję do częstszej obecności podczas zbliżającego się Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego, by zapobiec wydarzeniom, jakie miały miejsce w ub. roku. Ponadto zapytał, co będzie z kostką betonową z Alei Chopina, bo są mieszkańcy zainteresowani jej zakupem „za symboliczną złotówkę”. Burmistrz poinformował, że już w przetargu określono, że kostka ma być zawieszona na Jamrozową Polanę – zaplanowano bowiem utwardzenie tych nawierzchni obiektu Duszyni Arena, które mają podbudowę. Jednak stan techniczny tej kostki jest słaby, być może trzeba będzie ją zmieścić i takim kruszywem wykonać utwardzenie. Co do policji – gmina może tylko prosić i to robi. – Mam nadzieję, że ta policja będzie widoczna szczególnie podczas festiwalu Chopinowskiego.

Płukanie rutynowe

O powody czyszczenia sieci wodociągowej, skutkujące przerwami w dostawie wody, pytał Mateusz Rybeczka. Odpowiedział radny Marcin Zuberski jako kierownik Działu Technicznego Duszynickiego Zakładu Komunalnego. – **Przeprowadzono dwudniowe płukanie sieci w całym Duszyniku, jest to działanie rutynowe** – wyjaśnił. – Płuczemy też wodociąg po każdej awarii. W tym momencie, ze względu na niski stan wód, jaki mamy, jest dużo „śmieci”, które się uwalniają w rurociągu. Takie akcje były do tej pory przeprowadzane bez informowania mieszkańców praktycznie co miesiąc. Jednak w związku z obawami i pojawiającymi się na forach społecznościowych dziwnymi informacjami, postanowiliśmy poinformować mieszkańców, żeby uciąć spekulacje i jakieś teorie spiskowe, że ktoś nas truje, coś się dzieje.

– Czy w związku z tym płukaniem sieci było jakieś zagrożenie dla mieszkańców? – dopytywała radna Krystyna Cieślak. – Nie, **nie ma żadnego zagrożenia** – zapewnił Zuberski. Tłumaczył, że do płukania sieci nie używa się żadnej chemii, jedynie uzdatnionej wody pod ciśnieniem. Zanim wspomniane „śmieci” wypłyną przez hydranty czy przez spusty, istnieje prawdopodobieństwo, że w kranach może pojawić się nieco piasku czy rdzawego nalotu. I to wszystko.

Przewodnicząca przypomniała, że w sierpniu rada ma przerwę wakacyjną i w związku z tym życzyła wszystkim udanego wypoczynku. – Do zobaczenia we wrześniu.

Krzysztof Jankowski

PRZED ĆWIERĆWIECZEM W DUSZNIKACH

Źródło: Gazeta Gmin nr 7(21), lipiec 1994

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej

Uprawnionych do głosowania: 4.427

Wzięło udział w głosowaniu: 1.815

Frekwencja wyborcza w gminie: 41%

UWAGA: obok nazwiska zamieszczamy liczbę głosów, które otrzymał kandydat; nazwiska zwycięzców podane są tłustym drukiem.

OKRĘG WYBORCZY NR 1
Maciej Berezecki 22
Andrzej Bolek 18
Zdzisław Cetnarowicz 42
Grzegorz Ochociński 26
Janusz Rajzer 5

OKRĘG WYBORCZY NR 2
Mirosław Jankowski 19
Marek Kowal 16
Krystyna Maliszak 22
Danuta Szczepocka 26
Ireneusz Wykręt 10

OKRĘG WYBORCZY NR 3
Stanisław Błądek 35
Barbara Gwizd-Lewcio 6
Krzysztof Krzyściń 24
Ryszard Połcik 18
Anna Ruchniewicz 19
Irena Staniszevska 22
Krzysztof Wołosz 12

OKRĘG WYBORCZY NR 4
Władysław Borek 34
Kazimierz Karmazyn 18
Ryszard Tyszecki 21

OKRĘG WYBORCZY NR 5
Andrzej Berczyński 15
Ewa Brzoskowska 41
Bolesław Krawczyk 46
Edward Warmuz 10

OKRĘG WYBORCZY NR 6
Zenon Pawlak 25
Małgorzata Szczepańska 37

OKRĘG WYBORCZY NR 7
Wojciech Dybek 18
Ryszard Kościuk 11
Eugeniusz Kuc 6
Alicja Miodońska 12
Elżbieta Nawrocka 42

OKRĘG WYBORCZY NR 8
Artur Hochhaus 29
Bronisław Juryński 31

OKRĘG WYBORCZY NR 9
Antoni Juziuk 19
Zdzisław Majka 31
Stefania Maślanka 11
Stanisław Sokołowski 6
Grzegorz Średziński 45

OKRĘG WYBORCZY NR 10
Mieczysław Bukartyk 34
Bogdan Hacuś 29
Ryszard Pietrzyk 22

OKRĘG WYBORCZY NR 11
Stanisław Adamski 3
Edward Jaśkowiak 32
Jarosław Kobylński 3

OKRĘG WYBORCZY NR 12
Wiesław Dudzik 13
Ryszard Grzelakowski 50
Bożena Janukowicz 13
Wiesław Kotula 12
Krystyna Kurpias 11
Stanisław Mroziński 11
Barbara Roźniakowska 39

OKRĘG WYBORCZY NR 13
Władysław Bzowy 5
Wiesława Chocińska 25
Tomasz Kleszczyński 14
Marek Niemczuk 30

OKRĘG WYBORCZY NR 14
Stanisław Sawicki 22
Waldemar Skorek 16
Edward Węglarz 46

OKRĘG WYBORCZY NR 15
Jerzy Karpowicz 42
Tadeusz Mądrzakowski 35
Danuta Wiśniewska 23

OKRĘG WYBORCZY NR 16
Kazimierz Barański 18
Adolf Bezeg 59
Ryszard Bodziana 5
Sylwester Filipiak 37
Irena Matejak 6
Andrzej Ostrowski 13

OKRĘG WYBORCZY NR 17
Aleksander Iwański 57
Heliodor Loose 64
Andrzej Strzygocki 15

OKRĘG WYBORCZY NR 18
Krystyna Suchodolska 28
Henryk Wojtak 18
Wojciech Zaczek 34

Uchwały Rady Miejskiej

- **W sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości:** na wniosek Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Dusznikach Rada postanowiła przejąć do zasobów mienia komunalnego nieodpłatnie i bez obciążeń działki będące dotychczas własnością ZEM (położone przy ul. Zdrojowej, Stenczej, Świerczewskiego, Dworcowej) .
- **W sprawie rozdysponowania nadwyżki budżetowej za rok 1993:** uchwalono zwiększenie wydatków budżetowych miasta na rok 1994 o kwotę 478.455.000 zł. Z tej sumy 60 mln. przeznaczono na remont kolorowej fontanny, 140 mln. na rozbudowę cmentarza, 55 mln na remont nowej siedziby Ośrodka Pomocy Społecznej, 10 mln. na pomoc Liceum, 13 mln dla Placówki Upowszechniania Kultury na organizację Dni Dusznik, 200 mln. na renowację ambony w kościele pw. św. Piotra i Pawła.
- **W sprawie zwiększenia planu dochodów i wydatków w budżecie miasta na rok 1994:** w związku z dotacjami celowymi z budżetu państwa na finansowanie zadań bieżących zleconych gminie, o 30 mln zwiększono plan dochodów i wydatków związanych ze świadczeniami społecznymi, a o 20 mln. plan dochodów i wydatków związanych z administracją państwową i samorządową.
- **W sprawie zwiększenia planu dochodów i wydatków w budżecie miasta na rok 1994:** plan ten zwiększono o 17.828.000 zł z tytułu rozliczeń związanych z subwencją ogólną dla gmin z budżetu państwa.
- **W sprawie zmiany uchwały nr XXXIX/223/93 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdr. z dnia 28.12.93 r.:** zmieniana uchwała dotyczy określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich dzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata. Zmieniono niektóre zasady sprzedaży ratalnej lokali mieszkalnych – zamiast określenia: pierwsza rata wynosi nie mniej niż 10% ceny wprowadzono: Dziewięć rat należy uiścić w wysokości nie mniejszej niż po 5 00 wysokości ceny. Pozostałą część należności należy spłacić najpóźniej w ostatniej racie (mowa o dziesięciu rocznych ratach). W związku z uchwałą Sądu Najwyższego Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10.03.94 uchylono zapis o udzieleniu przy zakupie mieszkań bonifikaty.
- **W sprawie zmiany w planie wydatków w budżecie miasta na rok 1994 – zmiana do uchwały nr XXXIX/229/94 z 28.03.94 r.:** zmniejszono wydatki (o 100 mln zł) w dziale gospodarki komunalnej. Środki te przeznaczono na dofinansowanie inwestycji w Służbie Zdrowia (Kolumna Transportu Sanitarnego).

Ach, jak przyjemnie

Trzy małe fontanny w dusznickim parku zdrojowym znowu tryskają wodą! Nieczynne przez pięć lat smuciły swym widokiem. Dzisiaj znowu są ozdobą Zdroju, przyciągają wzrok, dają wytechnienie w upale.

Fontanny należą do miasta i to właśnie miasto w końcu zebrało siły i środki, by ponownie je uruchomić. Staraniem radnego Zenona Pawlaka, pod okiem inspektora ds. gospodarki komunalnej Wiesława Batora i przy dużym zaangażowaniu kierownika Służby Komunalnej ZBGKiM Kazimie-

rza Barańskiego, którego ekipa wykonała niezbędne prace, ponownie podłączono fontanny do przebiegającego obok wodociągu. Odłączono je przed laty, kiedy to w związku ze zmianą systemu rozliczeń do budynków Zespołu Uzdrawisk Kłodzkich doprowadzono oddzielne zasilanie w wodę. W fatalnym stanie pozostaje nadal największa fontanna „Kolorowa”. Niedługo czynna non-stop, od lat uruchamiana jest tylko na czas bardzo popularnych wieczornych pokazów. Jej urządzenia wymagają gruntownego remontu (uszczelnienie basenu, moderniza-

cja pomp itp.). Dobrze byłoby przywrócić zasilanie wodą z Czarnego Stawu, jak to kiedyś było: różnica poziomów wystarcza, by fontanna biła na co dzień bez wspomagania pompą, a więc bez zużywania energii i bez marnowania uzdatnionej wody. Ale na to wszystko ciągle brakuje pieniędzy. Na szczęście znaleziono ich trochę na bieżące prace, które przywrócić zdewastowanej „Kolorowej” właściwy wygląd. Rada Miejska wyasygnowała na ten cel środki z nadwyżki budżetowej za 1993 r. – 60 mln zł.

(kmj)

Z komisariatu Policji

17.05 wieczorem nieznany sprawca wszedł przez otwarte okno do pokoju w DW „Sudety”. Skradł zegarek, aparat fotograficzny i pieniądze na łączną wartość 6 mln zł.

19.05 doszło do skażenia wody w Bystrzycy Dusznickiej. W rzece pojawiły się śnięte ryby. W akcji ratowniczej wzięła udział jednostka ratownictwa ekologicznego Straży Pożarnej z Wałbrzycha. Prokuratura prowadzi śledztwo w tej sprawie.

21.05 w nocy nieletni sprawca rozbił szymbę w butiku przy ul. Kłodzkiej. Łup wartości 600 tys. zł odzyskano.

23\24. 05 w nocy trzech młodzi duszniczanie, dotąd nie notowani i cieszący się w

miarę dobra opinią, włamali się do kiosku spożywczego przy Alei Chopina. Skradli kawę, papierosy, czekoladę na sumę ok. 6 mln zł. Łup odzyskano.

03.06 podczas kontroli drogowej okazało się, że w samochodzie mieszkańca Dusznik przebito numery nadwozia. Właściciel pojazdu przyznał się do winy. Odpowie przed sądem i Urzędem Celnym.

2\3.06 w nocy nieznany sprawca włamał się do baru „Kubuś” koło postoju taxi. Prawdopodobnie zabrał różne artykuły spożywcze na sumę ok. 1.2 mln. zł. Dochodzenie w toku.

13\14.06 w nocy powtórnie włamano się do kiosku spożywczego przy Alei Chopina.

Tym razem straty wyniosły ok. 20 mln. zł. Dochodzenie w toku.

* Pod koniec maja br. komendant komisariatu otrzymał anonimowy list, dotyczący niesforne go kierowcy z Podgórza, który w ub. r. został pozbawiony uprawnień do kierowania samochodem, a nadal nim jeździ. List podpisano „zatroskani duszniczanie”. Komendant komisariatu zwraca się z prośbą do tychże „zatroskanych duszniczan”, aby zamiast – jak twierdzi – wypisywać bzdury, zasięgnęli informacji u źródła i raczyli się ujawnić. Zostaną wówczas poinformowani, jakie kroki były wcześniej podejmowane i są nadal podejmowane w celu ostatecznego załatwienia sprawy tegoż kierowcy.

PRZETARGI

BURMISTRZ MIASTA DUSZNIKI-ZDRÓJ OGŁASZA PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ

DZIAŁEK BUDOWLANYCH NIEZABUDOWANYCH

położonych przy ulicy Wybickiego w Dusznikach-Zdroju

NR DZIAŁ	POW.	CENA WYWOŁAWCZA	WADIUM	TERMIN WPŁATY WADIUM	DATA I GODZINA PRZETARGU	PRZECZYNACZYNIE I POŁOŻENIE
2/8	1307 M2	102 000 ZŁ	7 000 ZŁ	DO 21.08.2019	26.08.2019, GODZ. 10.00	MN/U-TEREN ZABUDOWY USŁUGOWO MIESZKANIO-WEJ
2/7	1741 M2	125 000 ZŁ	10 000 ZŁ		26.08.2019, GODZ. 10.30	
2/5	2000 M2	129 000 ZŁ	11 000 ZŁ	DO 23.08.2019	28.08.2019, GODZ. 10.30	
2/6	1529 M2	105 000 ZŁ	9 000 ZŁ		28.08.2019, GODZ. 10.00	
2/3	1331 M2	91 000 ZŁ	8 000 ZŁ	DO 26.08.2019	30.08.2019, GODZ. 10.00	
2/4	1120 M2	79 000 ZŁ	5 000 ZŁ		30.08.2019, GODZ. 10.30	
2/2	1876 M2	119 000 ZŁ	10 000 ZŁ	DO 29.08.2019	03.09.2019, GODZ. 10.00	
2/1	1095 M2	78 000 ZŁ	6 000 ZŁ		03.09.2019, GODZ. 10.30	



Wadium na każdą nieruchomość należy wpłacić na konto nr 05 9523 10110200 0329 2002 0023

Szczegółowe informacje zostały umieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta www.bip.duszniki.pl

BURMISTRZ MIASTA DUSZNIKI-ZDRÓJ OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ DZIAŁKI NIEZABUDOWANEJ

w Dusznikach-Zdroju, obręb Zieleniec

NR DZIAŁKI	POW.	CENA WYWOŁAWCZA NETTO	WADIUM	DATA	PRZECZYNACZYNIE I POŁOŻENIE
30/5 AM2	0,2121 HA	420 000 ZŁ	40 000 ZŁ	3.10.2019	DUSZNIKI-ZDRÓJ, OBRĘB ZIELENIEC UT - TEREN USŁUG TURYSTYKI

Przetarg odbędzie się 3 października 2019 r. o godz. 10:00
w Urzędzie Miasta w Dusznikach-Zdroju, sala nr 17.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto
nr 05 9523 10110200 0329 2002 0023

Wadium musi być na koncie Urzędu Miasta w dniu 30.09.2019 r.

Szczegółowe informacje zostały umieszczone
na stronie internetowej UM www.bip.duszniki.pl



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDRÓJ

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ